

Na koniec zabrał głos organizator spotkania ks. S. Longosz, który podsumowując sympozjum, stwierdził m.in., że podjęto na nim tematykę starości w literaturze przedchrześcijańskiej w 9 referatach, w biblijnej w 3, a w piśmiennictwie chrześcijańskim w 17. Raz jeszcze zwrócił też uwagę na aktualność tematu, który – jego zdaniem – nie jest obecnie za często podejmowany. Na zakończenie podziękował wszystkim uczestnikom, zwłaszcza prelegentom, a całość obrad zakończył modlitwą wczesnochrześcijańską z liturgii św. Jakuba.

Anna Z. Zmorzanka – Lublin, KUL

## 2. POSIEDZENIA KOMISJI BADAŃ NAD ANTYKIEM CHRZEŚCIJAŃSKIM KUL W ROKU AKADEMICKIM 2009/2010

W roku akademickim 2009/2010 odbyło się 9 zebrań Komisji Badań nad Antykiem Chrześcijańskim. Spotkania odbywały się w gmachu Collegium Norwidianum (sala CN-208) w 3. czwartek miesiąca o godz. 18.00. W ich ramach wygłoszono 9 referatów, a prelegentami byli naukowcy z różnych polskich ośrodków akademickich (z Katowic, Krakowa, Tarnowa i Lublina) oraz z zagranicy (Zagrzeb); większości z nich przewodniczył ks. prof. dr hab. Stanisław Longosz.

Pierwsze zebranie Komisji odbyło się 29 X 2009. Na wstępie głos zabrał ks. S. Longosz, który bardzo serdecznie powitał wszystkich zebranych (18 osób), życząc udanych obrad w nowym roku akademickim, a następnie poprosił o wygłoszenie inauguracyjnego referatu dr Marię M. Dylewską (Lublin), która przedstawiła temat: *Konfrontacja dwóch poglądów na cześć obrazów: Epifaniusz z Salaminy i Jan z Damaszku*. Celem wystąpienia – jak stwierdziła na wstępie Prelegentka było przedstawienie dwóch odmiennych poglądów na temat kultu świętych wizerunków: Epifaniusza z Salaminy (303-403), który go krytykował i Jana Damasceńskiego (675-749), jego gorliwego obrońcy. Na wstępie przedstawiła wątpliwości Jana Damasceńskiego na temat autentyczności tych krytycznych wypowiedzi Biskupa Salaminy, rzekomo zawartych w szczątkowo zachowanych jego pismach: *Mowy przeciw obrazom*, *List do cesarza Teodozjusza*, *Testament* oraz *List dogmatycznego* (ich zachowane fragmenty w przekładzie M. Dylewskiej zob. Epifaniusz z Salaminy, *Pisma przeciw obrazom*, VoxP 22:2002, t. 42-43, 551-565); Damasceńczyk wyraża je głównie w I i II *Mowie w obronie świętych obrazów*, w których m.in. stwierdza tak (cyt. za Prelegentką): „Jeśli zaś mówisz, że już święty Epifaniusz jasno zakazywał nam posiadania obrazów, to wiedz, że fałszywie przypisuje mu się te słowa – kto inny bowiem je napisał posługując się imieniem boskiego Epifaniusza” (II 18; całość tej II mowy zob. VoxP 25:2005, t. 48, 379-391). Następnie Prelegentka omówiła stanowiska współczesnych wydawców i badaczy tych pism Epifaniusza, a ściślej zachowanych ich fragmentów: K. Holla, G. Ostrogorsky’ego i H.G. Thummela, z których jedynie Ostrogorsky podważył ich autentyczność, uznając, iż pochodzą z późniejszego okresu (VIII lub IX wiek). Po tym wprowadzeniu (przyjmując autentyczność pism) omówiła na ich podstawie poglądy Epifaniusza na temat sztuki, zwracając m.in. uwagę na to, w czym Biskup Salaminy dopatrywał się zagrożeń płynących ze sporządzania i czci świętych wizerunków. A były to mianowicie: niezdrowa podnieta wywołana obrazem oraz przedstawianie na nim ludzkich postaci (co mogło prowadzić do bałwochwalstwa). Prelegentka wskazała też na wartość pism Epifaniusza, które

stanowią cenne źródło informacji na temat sztuki sakralnej w IV wieku, podając m.in. jakie wizerunki były wówczas przedstawiane (wspomina m.in. wizerunki Mojżesza, patriarchów i proroków, Chrystusa i apostołów, Matki Boskiej i męczenników) oraz typy tych przedstawień (np. św. Paweł ukazywany z wysokim czołem i długą brodą, św. Piotr z krótką brodą itp.). Następnie Prelegentka przedstawiła poglądy Jana Damasceńskiego na temat kultu obrazów, które (jej zdaniem) stanowią spójną teologię ikony: święty obraz nie jest sam w sobie przedmiotem czci, ale działa jako znak osoby stanowiącej przedmiot kultu. Swoje wystąpienie zakończyła dłuższą wypowiedzią na temat przyczyn różnic w pojmowaniu znaczenia świętego obrazu u Epifaniusza i Jana Damasceńskiego. Po prelekcji nastąpiła dyskusja, w której udział wzięli: ks. prof. S. Longosz (KUL), prof. Bożena Wronikowska (KUL), dr Elżbieta Matyaszewska (KUL) i Anna Z. Zmorzanka (KUL), których zainteresowały m.in. początki ikonografii chrześcijańskiej. A. Zmorzanka zasugerowała, iż mogła to być połowa II wieku, zaś pierwsze wizerunki (jak poświadcza św. Ireneusz) mogli tworzyć gnostycy. Odnosnie szczegółów na ten temat E. Matyaszewska odesłała do bogatego zbioru haseł z dziedziny ikonografii wczesnochrześcijańskiej w *Encyklopedii Katolickiej*, wydawanej przez TN KUL.

Drugie spotkanie Komisji odbyło się 19 XI 2009 r., a uczestniczyło w nim 30 osób. Przewidzianym na ten dzień prelegentem był ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor (UŚ), który miał wygłosić wykład na temat: *Św. Paweł nauczycielem gnostyków*. Niestety nie mógł on przybyć tego dnia do Lublina. Jego referat (opublikowany później w: *VoxP* 29:2009, t. 53-54. 483-494) odczytał zatem ks. prof. S. Longosz. Autor problem wskazany w tytule omówił w trzech punktach, wyjaśniając na wstępie, iż chodzi o odwołanie się do tych treści w wypowiedziach św. Pawła, które mogły się gnostykom wydawać bliskie. W punkcie pierwszym zwrócił uwagę na wypowiedź 1Kor 15, 50 cytowaną w *Ewangeliu Filipa* (NHC II 3: 56, 32): „Ciało [i krew] nie odziedziczą Królestwa Bożego”, która – jak wykazał – została w dalszej części wypowiedzi (NHC II 3: 56, 33 - 57, 8: „Jakie to ciało, które nie będzie dziedziczyć? To [ciało] które my nosimy! Które jednak będzie dziedziczyć? To ciało Jezusa i jego krew. Dlaczego więc powiedział: «Kto nie spożywa mego ciała i nie pije mojej krwi, nie ma życia w sobie». Co to znaczy? Jego ciałem jest Słowo, a jego krwią jest Duch Święty. Kto je przyjmuje, ma pokarm i napój i odzienie”), powiązana z J 6, 53 („jeśli nie będziecie spożywali ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Jego Krwi, nie będziecie mieli życia w sobie”), co nadało jej charakter antropologiczny, a nie (tak jak u Apostoła) etyczny. W punkcie drugim przedstawił fragment pochodzący z *Wypowiedzi o zmartwychwstaniu* (NHC I 4: 45, 23 - 46, 2: „A więc tak, jak powiedział o nim [o Chrystusie] Apostoł: «Cierpieliśmy z nim i zmartwychwstaliśmy z nim i z nim wstąpimy do nieba». Jeśli na tym świecie istniejemy w sposób widzialny, nosimy ubranie tego [świata]. To jednak jesteście jego [czyli zbawiciela] promieniami. Gdy jesteście przez niego ogarnięci aż po nasz odpoczynek, a jest nim śmierć w tym życiu, to będziemy przez niego wzniesieni aż do nieba, jak promienie przez słońce, a nic nie będzie nas mogło w tym powstrzymać. I to jest właśnie duchowe zmartwychwstanie, które wchłonęło psychiczne, podobnie jak cielesne”), który analizował pod kątem związków z czterema cytatami z Listów św. Pawła: Rz 8, 17; 6, 4-8; Ef 2, 5-6 i Kol 2, 12, na jakie wskazują komentatorzy. Ks. W. Myszor przytoczył tutaj m.in. opinię M. Peela, który uważa, że pojawiająca się w gnostyckiej wypowiedzi idea „duchowego ciała” bliska jest nauce św. Pawła. W punkcie trzecim Autor

omówił m.in. interpretację 1Kor 15, 50a, którą dał św. Ireneusz z Lyonu w *Adversus haereses* V 9-14. Ks. W. Myszor stwierdził, że Lyończyk, podobnie jak gnostycy, daje wykładnię antropologiczną, jednak sam w polemice wyrzuca gnostykom niewłaściwe rozumienie wypowiedzi Apostoła. Pomimo nieobecności Prelegenta, po odczytaniu referatu odbyła się dyskusja, zaś uczestnicy spotkania wspólnie starali się znaleźć odpowiedzi na stawiane pytania. Poruszone zostały m.in. kwestie zmartwychwstania (czy zagadnienie to było poruszane w innych jeszcze pismach poza wspomnianą kwestią z *Wypowiedzi o zmartwychwstaniu?*) i zbawienia (czy obejmowało ono jedynie gnostyków?) Dyskutantami byli m.in. ks. prof. S. Longosz, mgr J. Grzebuła (Lublin) i dr Anna Z. Zmorzanka (KUL), która odpowiedziała, iż – według walentyńian – poza pneumatykami mogli zostać zbawieni również psychicy (warunkiem była m.in. asceza); zaznaczyła też, iż gnostycy nie zajęli jednoznacznego stanowiska, co do miejsca przebywania po śmierci pneumatyków i psychików.

17 XII 2009 r. odbyło się trzecie spotkanie Komisji, na które przybyło 14 osób. Przewodniczył mu ks. prof. S. Longosz, zaś dr Ewa Osek (KUL) wygłosiła prelekcję nt. **Orfeusz rywalem Chrystusa? Orfizm w greckiej literaturze wczesnochrześcijańskiej**. Prelegentka zaznaczyła na wstępie, iż starożytni autorzy chrześcijańscy bardzo dobrze znali postać Orfeusza, o czym świadczą wypowiedzi Tacjana, Teofila z Antiochii, Klemensa Aleksandryjskiego, Hipolita Rzymskiego, Orygenesusa, Pseudo-Klemensa Rzymskiego, Euzebiusza z Cezarei, Grzegorza z Nazjanzu, Epifaniusza z Salaminy, Cyryla z Aleksandrii i Teodoret z Cyru, przedstawiające go jako maga, psychopomposa, poetę-mitologa, twórcę misterii, lub pierwszego poetę i teologa. Wyjaśniła, iż autorzy ci do postaci Orfeusza mieli na ogół stosunek pozytywny, co – według niej – można tłumaczyć m.in. wpływem legendy, która potwierdzona została w *Testamencie* (pisanym w heksametrach), a powstałym prawdopodobnie w kręgu Żydów aleksandryjskich. Głosi ona, iż Orfeusz podróżował w młodości do Egiptu, gdzie spotkał samego Mojżesza, od którego dowiedział się o monoteizmie, i choć sam wyznawał helleńskie wierzenia, nie zapomniał o tej nauce, a jej treść przekazał swojemu synowi Muzajosowi. *Testament* – jak powiedziała E. Osek – cytowali m.in. Pseudo-Aristobulos i Pseudo-Hekatajos, a wykorzystywali ją apologetci żydowski (Filon Aleksandryjski – I w.) i chrześcijańscy (II-V w.): Teofil z Antiochii, Pseudo-Justyn, Klemens Aleksandryjski i Teodoret z Cyru. Prelegentka zwróciła uwagę, iż – zgodnie z przesłaniem utworu – przedstawiali oni Orfeusza nie tylko jako pierwszego greckiego poetę, ale też jako twórcę politeizmu, który odrzucił go na rzecz monoteizmu. Na koniec zwróciła uwagę, iż poza *Testamentem*, autorom chrześcijańskim znane były poematy i hymny orfickie, wykłady kosmogonii orfickich oraz wypowiedzi autorów helleńskich na temat Orfeusza i orfizmu. Zauważyła nadto, iż postać Orfeusza wykorzystywana też była w typologii (Chrystus ukazany jest jako nowy Orfeusz w prologu *Zachęty do pogan* Klemensa Aleksandryjskiego). Prelegentka wzbogaciła swój wykład pokazem multimedialnym, prezentując m.in. zdjęcia waz attyckich i płaskorzeźb, przedstawiających postać Orfeusza lub sceny z mitu orfickiego. Po prelekcji nastąpiła krótka dyskusja: pytano zwłaszcza o ikonografię oraz o wpływ orfizmu na wierzenia gnostyckie. Po prelekcji uczestnicy spotkania odśpiewali kolędę i złożyli sobie życzenia świąteczne łamiąc się opłatkiem, zaś ks. S. Longosz zaprosił wszystkich na kolejne spotkanie w nowym 2010 roku.

Posiedzenie kolejne miało miejsce 21 I 2010 roku Uczestniczyło w nim 48 osób, zaś głównym punktem programu był wykład ks. prof. dr. hab. Marka Starowieyskiego

(UW) pt. *Geneza reguł monastycznych i ich rozwój*. Na wstępie głos zabrał ks. prof. S. Longosz, który przypomniał, iż problematyka monastyczna ma już w Polsce pewne tradycje i to głównie dzięki obecnemu Prelegentowi; przypomniał tutaj 24. tom serii PSP pod jego redakcją, w którym zamieszczono pierwsze polskie przekłady wczesnochrześcijańskich reguł monastycznych oraz wychodzącą od 1993 r. serię „Źródła Monastyczne”, również pod jego redakcją publikującą także przekłady wczesnochrześcijańskich reguł i pism monastycznych. Następnie poprosił o przewodniczenie sesji ks. prof. dr hab. Augustyna Eckmanna, który z kolei oddał głos Prelegentowi. Rozpoczął on swoje wystąpienie od pytania: jak doszło do tego, że powstały zakony? W odpowiedzi przywołał na ten temat słowa Jana Kasjana, założyciela jednego z pierwszych zakonów, męskiego i żeńskiego, w Europie Zachodniej (Marsylia, ok. 415 roku). Komentując dalej tę wypowiedź, ks. Marek Starowieyski zaznaczył, iż Kasjan miał o tyle słuszność, że pierwsi asceci pojawili się już w czasach apostołskich. Stwierdził z kolei, iż ten model życia, jaki zaczęli propagować (odejście od świata, „życie niepodzielone”, skierowane na kontemplację Pisma Świętego) zaczął się rozwijać stosunkowo wcześniej, by w ostatnich wiekach starożytności osiągnąć formy już bardziej zorganizowane. Kolejna kwestia, jaką poruszył Prelegent, dotyczyła genezy reguł zakonnych. Rozwijając to zagadnienie, ks. Starowieyski stwierdził, iż początkowo nie było na ten temat żadnych ustaleń prawnych, gdyż pierwsi asceci (wzorem postaci biblijnych – np. Jana Chrzciciela) wiedli życie samotne. Jednak z czasem ruch pustelniczy zaczął się rozszerzać i powstawały coraz większe skupiska mnichów. Ich mieszkańcy wiedli wprawdzie nadal życie pustelnicze, ale pojawiła się też konieczność rozwijania pewnych form wspólnoty: wspólne uczestnictwo we Mszy Świętej, sprawy ekonomiczne itp., a to – jak podkreślił Prelegent – wymagało już pewnych ustaleń. Według ks. Starowieyskiego jest to jedna z podstawowych przyczyn tworzenia reguł. Na zakończenie przywołał pierwszych twórców reguł zakonnych: Antoniego Pustelnika i Pachomiusza, Bazylego, Augustyna, Benedykta z Nursji oraz Kolumbana. W dyskusji głos zabrał ks. S. Longosz, który poprosił Prelegenta, by ten powiedział coś o regułach w klasztorach żeńskich. Ks. Starowieyski odpowiedział, iż nie różniły się one tak bardzo od reguł męskich. Pojawiły się też pytania: o ascezę mnichów syryjskich oraz o genezę reguły św. Kolumbana, która była bardzo radykalna. Odpowiadając na pierwsze pytanie, Prelegent wskazał na styl życia stylitów, w odpowiedzi na drugie pytanie powiedział, że radykalizm reguły Kolumbana mógł wynikać z narodowych cech Irlandczyków.

Dnia 12 II 2010 r. odbyło się piąte posiedzenie Komisji. Przewodniczył mu ks. prof. S. Longosz, który po powitaniu zebranych (27 osób) oddał głos dr Dariuszowi Słapkowi (UMCS), występującemu z referatem: *Spartakus – „laicki święty”: recepcja postaci od epoki Oświecenia po wizję marksistów* (opublikowanym później w formie artykułu pt. *Spartakus – ikona wolności i rewolucji: recepcja postaci od oświecenia po wizję marksistów*, „Ethos” 23:2010, z. 4, 215-232). Rozpoczynając swoje wystąpienie Prelegent zastrzegł, iż jego celem jest jedynie prezentacja różnych wizerunków Spartakusa, jakie pojawiły się w kulturze światowej od czasów nowożytnych po współczesne, a nie ich ocena z punktu wierności historii. Zwrócił uwagę, iż w początkowym okresie epoki nowożytnej postać przywódcy niewolników była przywoływana głównie przez historiografów, a więc w kontekście wydarzeń historycznych (np. J. Verge – poł. XV w., N. Vignier – 2. poł. XVI w.). To jednak zmieniło się, gdy Spartakusem zaczęli interesować się również filozofowie, prawnicy, teoretycy

państwa i społeczeństwa, a także pisarze i artyści, którzy zaczęli stopniowo tworzyć pewne mity wokół tej postaci. Prelegent zauważył, że na podstawie ich analizy można wyodrębnić dwa podstawowe typy Spartakusa: pierwszy to buntownik i uzurpator, drugi (występujący po dziś dzień) to bojownik o wolność; następnie każdy z nich zilustrowany został przez Prelegenta przykładami. Pierwszy typ bohatera ukazany został w operze *Spartaco* G. Porsilego z librettem G.C. Pasquiniego, nieprzychylnym Spartakusowi (premiera w 1726 r.). Drugi typ – jak ukazał to Prelegent w dalszej części wykładu – miał swoje odmiany. Najstarszą, zakorzenioną w XVIII wieku, stanowił typ bojownika o swobody obywatelskie, którego klasycznym przykładem była postać ze sztuki *Spartaco* B.J. Saurina (premiera w 1760 r.); łączono go później z przywódcami ruchu abolicjonistycznego (np. w sztuce A. de Lamartine'a *Toussaint L'Ouverture* – 1850; w liście otwartym V. Hugo z 1859 r.). Nieco młodszy typ, pojawiający się w piśmiennictwie XIX wieku, to Spartakus bojownik o niepodległość narodową (w Niemczech i Włoszech – np. w powieści R. Giovagnoliego *Spartaco* z 1874 r.). Ostatnia wersja pojawiła się w XX wieku jako ikona walki klasowej (np. spektakl *Tajemnica pracy wyzwolonej* S. Razina z 1920 r.). Na koniec Prelegent zauważył, iż mit Spartakusa-bojownika łączono też często z treściami mesjańskimi (m.in. wypowiedzi G. Garibaldiego, film S. Kubricka), co m.in. zostało skrytykowane przez papieża Benedykta XVI w encyklice *Spe salvi* z 2007 roku. Po wykładzie miała miejsce dyskusja, w której pytano m.in. o to, jak historycy traktowali zjawisko tak ahistorycznie rozwijającego się mitu Spartakusa?, czy zjawisko to opracowano od strony socjologicznej? Poruszono też wątek mesjańskich treści mitu.

Kolejne, szóste posiedzenie Komisji odbyło się 18 III 2010 roku. Przybyły na nie 34 osoby, zaś przewodniczył mu ks. prof. S. Longosz. Gościem tego spotkania był ks. prof. dr hab. Jan Żelazny (UPJPII, Kraków), który wygłosił referat pt.: **Koncepcja Boga i człowieka w myśli syryjskiej III-V wieku – wolność jako jeden z fundamentów syryjskiej wizji świata**. Na wstępie podzielił się on z zebranymi informacją, iż wśród patrologów libańskich istnieje obecnie tendencja do prowadzenia interdyscyplinarnych badań nad tekstami starożytnych pisarzy, co w przypadku tekstów chrześcijańskich daje interesujące wyniki (np. wyjaśnianie niektórych pojęć teologicznych przy pomocy kategorii występujących w naukach ścisłych – fizyce, matematyce). Sam Prelegent, z wykształcenia nie tylko patrolog, ale też fizyk, przyznał, iż tego typu próby uważa za niezwykle interesujące i owocne. Po tych wyjaśnieniach przystąpił do zasadniczego tematu prelekcji, zaznaczając na wstępie, iż w piśmiennictwie syryjskim pierwszych pięciu wieków „wolność” stanowiła podstawową kategorię teologiczną i antropologiczną, co jak powiedział, postara się ukazać na przykładzie poglądów dwóch pisarzy: gnostyka Bardesanesa (II w.) oraz św. Efrema (IV wiek). Omawiając poglądy pierwszego autora zwrócił uwagę, na pojawiający się tutaj problem doboru źródeł, za pośrednictwem których chcemy poznać jego myśl. Sam ks. J. Żelazny oparł się na *Księdze praw królestwa*, napisanej przez ucznia gnostyka. Wynika z niej, iż dla Bardesanesa wolność ludzka ma swoje źródło i fundament w wolności Boga, która jest nieograniczona. Wolność człowieka, w przeciwieństwie do wolności Boga, jest jednak ograniczona, a determinują ją dwa elementy: natura ludzka (np. człowiek może łąknąć, ale nie może latać) i los (wpływ czynników astralnych). Analizując z kolei myśl św. Efrema, Prelegent odwołał się do jego *Hymnów*. Stwierdził, iż podstawową kategorią teologiczną jest w nich „soltonuto” (syr. Królestwo) czyli siła i wolna wola, określające absolutną wolność Boga. Ks. J. Żelazny zauważył, iż Syryjczyk

pojmował ją jako „miejsce”, jednak nie w znaczeniu fizycznym, gdyż w odniesieniu do niego na pytanie „jak?”, „gdzie?”, „ile?” nie ma odpowiedzi. Wyrazem wolności Boga jest stworzenie i zbawienie. Człowiek jako jedyne stworzenie został obdarzony wolnością, której – podobnie jak wolności Boga – nie można zdefiniować; manifestuje się ona m.in. w aktach negacji, w zdolności do zadawania pytań oraz ocenie człowieka ze strony Boga. Po prelekcji miała miejsce burzliwa dyskusja, w której wzięli udział m.in. ks. prof. Antoni Tronina (KUL), dr M. Rajewski (UMCS) i dr A. Zmorzanka (KUL), którzy przede wszystkim podważali zasadność wprowadzania do analiz tekstów starochrześcijańskich terminologii pochodzącej z nauk ścisłych, gdyż zarówno teologia jak i filozofia posiadają dostateczny już wypracowany aparat pojęciowy. M. Rajewski zapytał ponadto: dlaczego na gruncie teologicznych poglądów Efrema nie można zdefiniować wolności człowieka. Na to pytanie odpowiedziała A. Zmorzanka, która stwierdziła, iż gdyby tak się stało, zdefiniowałoby się Boga.

15 IV 2010 r. miało miejsce siódme posiedzenie Komisji, w którym uczestniczyło 25 osób. Przewodniczył mu ks. prof. S. Longosz, który najpierw zareklamował nowo wydaną książkę dr. Dariusza Słapka: *Sport i widowiska w świecie antycznym* (Kraków – Warszawa 2010), a następnie poprosił ks. prof. dr hab. Augustyna Eckmanna o wygłoszenie prelekcji pt. *Udział św. Augustyna w tworzeniu kultury Europy*. Prelegent, wprowadzając w zagadnienie zasygnalizowane w tytule, zwrócił na wstępie uwagę, iż Augustyn dorastał w łacińskiej kulturze klasycznej, która w znacznym stopniu uformowała jego preferencje intelektualne i gust: jako osiemnastolatek czytał m.in. pisma Cyserona. Nie bez znaczenia – zdaniem ks. A. Eckmanna pozostał również fakt, że w tej kulturze spędził on swoje dojrzałe lata jako biskup afrykańskiej Hippony. Ten wpływ widać np. – zdaniem Prelegenta – w swoistego rodzaju eudajmonologii, według której człowiekowi potrzebne są do szczęścia trzy rzeczy: zdrowie, przyjaciele i mądrość (*sapientia*). Tej ostatniej, która zgodnie z Hi 28, 28, jest najważniejsza, św. Augustyn – jak wyjaśnił to dalej Prelegent – nadał sens chrześcijański: dzięki niej bowiem człowiek może, po pierwsze, przyjąć dwa najważniejsze przykazania: miłości Boga i bliźniego, po drugie, rozwijać kult Boga dla ilustracji czego przywołał przepiękną parabolę myślową, stwierdzając, iż według św. Augustyna poprzez ten kult (stanowi on zarazem kult mądrości) rozwija się kultura; a ściślej – jak sprecyzował dalej – rozwija/tworzy ją człowiek, a ona z kolei kształtuje człowieka. W ostatniej części swojego wystąpienia ks. Eckmann zwrócił uwagę na trzy podstawowe obszary kultury. Są to: religia, która kieruje się ku prawdzie, etyka, która zwraca uwagę na dobro (zaś u św. Augustyna budowana jest na dwóch czasownikach: „frui” i „uti”) i sztuka, dążąca do piękna. Po wykładzie pierwszy zabrał głos ks. S. Longosz, który zapytał Prelegenta: dlaczego nauka św. Augustyna odcisnęła tak silne piętno na kulturze europejskiej, a w wielu dziedzinach ją kształtowała? Ks. A. Eckmann odpowiedział, iż prawdopodobnie stało się to tak dlatego, że były to poglądy przemyślane, bowiem Augustyn, choć czerpał z wielu źródeł, potrafił myśleć samodzielnie. Z kolei dr A. Zmorzanka dopowiedziała, iż dwie kategorie „frui” i „uti”, wprowadzone przez św. Augustyna, o których wspomniał Prelegent, przyjął (za Hipponczykiem) K. Wojtyła w swej monografii *Miłość i odpowiedzialność*. Natomiast dr Maciej Rajewski (UMCS) dopowiedział, iż docenia wartość i znaczenie myśli św. Augustyna, ale uważa, że niektóre jego poglądy były niebezpieczne, np. na temat losu dzieci, które umierały bez chrztu. Jako ostatni zabrał głos ks. dr Henryk Dybski (Łomża), który zaczął się zastanawiać dlaczego to św. Bernard został patronem Europy, a nie św. Augustyn.

Wreszcie 20 V 2010 r. członkowie Komisji Badań nad Antykiem Chrześcijańskim (KUL) oraz jej sympatycy spotkali się po raz ósmy w roku akademickim 2009/2010. Spotkanie z udziałem 25 osób rozpoczęto bez prelegenta – ks. prof. dr hab. Antoniego Żurka z Tarnowa – który nie mógł dotrzeć punktualnie do Lublina z powodu nieprzejezdnych dróg po powodzi. Ks. prof. S. Longosz, który przewodniczył zebraniu, zaproponował, iż do czasu jego przybycia może zreferować zebrany jeden z dwóch tematów: *Rodzina Kościołem domowym* lub *Problem aborcji w starożytności*; większością głosów wybrano temat drugi. Po kilkunastu minutach przybył ks. A. Żurek i po krótkim odpoczynku zaczął referować temat: *Znudzenie żoną, czy tęsknota za Bogiem? „Nawrócenia” arystokracji galijskiej IV wieku*. Na wstępie wyjaśnił, że użyte w tytule sformułowanie „znudzenie żoną” miało być pewnego rodzaju prowokacją, której celem było zainteresowanie słuchaczy problemem, natomiast użyty w drugiej części tytułu termin „nawrócenie” funkcjonował w literaturze i dotyczył tych chrześcijan, którzy jako dojrzały ludzie odchodzili od życia świeckiego, by oddawać się ascezie lub prowadzić życie monastyczne. Następnie Prelegent podał kilka przykładów osób, które tak postąpiły. Pierwszym z nich był Paulin z Noli, a następni to: Sulpicjusz Sewer, Honorat i Wenancjusz (oraz jego brat), Eucheriusz z Lyonu – autor *Pochwały pustelni*, Lupus z Lerynu (?) i Salwian z Marsylii. Charakteryzując ich sylwetki, Prelegent zaznaczył, iż większość z nich pochodziła z rodzin arystokratycznych, a Paulin i Eucheriusz mieli żony. W podsumowaniu Prelegent stwierdził, iż decyzje te spowodowane były: znudzeniem życiem świeckim, zwrotem ku Chrystusowi, pragnieniem pełniejszego życia chrześcijańskiego i bezwarunkowej więzi z Bogiem. Konsekwencją tych decyzji były zaś: rezygnacja z życia małżeńskiego (za zgodą żony; żona Paulina również podjęła życie monastyczne), porzucenie świata i kultury świeckiej, rezygnacja z bogactw. Na koniec dodał, iż decyzje te z jednej strony budziły zainteresowanie (np. św. Ambroży), a z drugiej podejrzania (zarówno w kręgach świeckich jak i kościelnych). W dyskusji głos zabrali: ks. S. Longosz, dr Roman Majeran (KUL) oraz student historii KUL. Zwrócili oni uwagę na oryginalność przedstawionego zjawiska, które na taką skalę nie wystąpiło w żadnym innym kraju poza Galią. Postawili nadto Prelegentowi dwa pytania: czy usuwanie się z życia politycznego i oddanie się ascezie można uzasadnić kryzysem materialnym, jaki wówczas panował?; czy mogły to być akty zaplanowane? Ks. prof. A. Żurek odpowiedział, że zjawiska tego nie można raczej tłumaczyć kryzysem, zaś decyzje powstawały spontanicznie lub pod wpływem wydarzeń losowych. Na koniec głos zabrał ks. S. Longosz, który jako gospodarz i organizator spotkań Komisji podziękował za całoroczne uczestnictwo w posiedzeniach oraz poprosił o podawanie tematów referatów na przyszły rok akademicki.

Dnia 17 VI 210 r. odbyło się nadzwyczajne zebranie Komisji Badań nad Antykiem Chrześcijańskim, organizowane wspólnie z Katedrą Historii Sztuki Starożytnej i Wczesnochrześcijańskiej KUL. Na to spotkanie przybyło 30 osób; powitał ich ks. prof. S. Longosz, który następnie poprosił o prowadzenie spotkania prof. dr hab. Bożenę Wronikowską (KUL). Gościem i Prelegentem była Branka Migotti (Academy of Sciences and Art – Zagreb), która wygłosiła prelekcję nt. *The History of Early Christian Archeology in Northern Croatia*, wzbogacając ją pokazem multimedialnym. Swoje wystąpienie rozpoczęła od krótkiego wprowadzenia w najdawniejsze dzieje chrześcijańskiej Chorwacji. Przypomniała, że chrześcijaństwo, które dotarło na te terytoria (Panonia, Dalmacja) już pod koniec II wieku, w III przyjęło się już powszechnie, o czym świadczą istniejące w tym czasie pierwsze biskupstwa: Solis (Salon),

Mitrovica (Sirmium), Sisak (Sisciae), Vinkovici (Cibalae) i Osijek (Mursa). Prelegentka stwierdziła, iż niestety na terenie Panonii, gdzie prowadziła swoje badania, nie zachowały się z tego okresu żadne pamiątki „żywego” chrześcijaństwa, w przeciwieństwie do Dalmacji, gdzie zachowało się ok. 200 kościołów. Prelegentka przypomniała też, iż pierwsze wykopaliska na terenie Panonii prowadził w latach 1882/83 pochodzący ze Śląska archeolog – ks. Adolf Hytrek. Następnie przystąpiła do prezentacji zdjęć ciekawszych obiektów, które odkryte zostały w takich miejscowościach jak Štrbinci [koło miejscowości Dakovo – A.Z.] – prawdopodobnie rzymska Certissa, Sisak i Vinkovici. Były to m.in. (1) sarkofagi pokryte zdobieniami przedstawiającymi drzewa dobra i zła (pierwszy obraz) oraz pantery i pędy winogron symbolizujące życie wieczne (drugi obraz; Sisak); (2) przedmioty pochodzenia gnostyckiego: amulet z Abraxasem (Sisak), gemma przedstawiająca Anthroposa (Osijek) oraz pierścionie z charakterystyczną symboliką (Sisak, Vinkovici); (3) fragmenty prawdopodobnie jakiegoś starego kościoła: okrągły kamienny stół, kamienna kolumna z podstawą, fragmenty kapitolu i fresków (Štrbinci); (3) złote szklanki wykonane techniką „sandwiczową” – „two gold-sandwich glasses” (Štrbinci). W dyskusji głos zabrał ks. prof. S. Longosz, który stwierdził, iż w świetle tego, co zaprezentowała Prelegentka, można powiedzieć, iż północna Chorwacja jest archeologiczną pustynią, co dziwi, gdyż na tych terenach chrześcijaństwo pojawiło się bardzo wcześnie. Należałoby zatem – dodał – rozpocząć badania, których celem byłaby odpowiedź na pytanie: dlaczego tak się stało? Dr Maciej Rajewski (UMCS) dodał, iż zapewne był to bardzo długi proces. Z kolei dr Dariusz Słapek zapytał o tradycję tamtejszego Kościoła. Prelegentka odpowiedziała, iż jest to Kościół Rzymskokatolicki (Roman Church). Na koniec prof. B. Wronikowska podziękowała Prelegentce oraz wszystkim obecnym, a ks. S. Longosz przypomniał o zgłaszaniu tematów przyszłorocznych prelekcji.

A.Z. Zmorzanka – Lublin, KUL

### 3. KOŚCIÓŁ STAROŻYTNY: KRÓLESTWO CHRYSTUSA I INSTYTUCJA (Sekcja Patrystyczna, Płock, 22-23 IX 2009)

W dniach 22-23 września 2009 r. odbyło się w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku doroczne spotkanie członków Sekcji Patrystycznej przy Komisji Nauki Wiary Episkopatu Polski. Dwudniowe obrady zgromadziły pracowników naukowo-dydaktycznych dyscyplin patrystycznych, wykładanych w wyższych uczelniach w Polsce i za granicą. Tematem spotkania był: *Kościół starożytny: Królestwo Chrystusa i instytucja*.

Obrady poprzedzono uroczystą celebracją eucharystii pod przewodnictwem ks. prof. dra hab. Bogdana Czesza, który w homilii, komentując perykopę ewangeliczną o Matce Jezusa i braciach, którzy chcieli się z nim zobaczyć (Łk 8, 19-21), z niezwykłą erudycją cytując *florilegia* Ojców, naświetlił rolę Maryi w życiu Kościoła i zachęcił do właściwego odczytywania woli Bożej w swoim życiu.

Otwarcia obrad dokonał ks. prof. dr hab. Mariusz Szram, prezes Sekcji Patrystycznej. Dokonując wprowadzenia w tematykę sympozjum przywołał dość powszechnie funkcjonujący pogląd, jakoby Kościół wczesnochrześcijański nie wypracował własnej eklezjologii. Odpowiedź na to zagadnienie miała właśnie dać podjęta przez patrologów